

Klawikord

Jest jednym z najstarszych strunowych instrumentów klawiszowych i wywodzi się ze średniowiecznego monochordu

Cały mechanizm grający wraz z klawiaturą znajdują się wewnątrz płaskiej prostopadłej skrzynki, która jest zwykle bardzo bogato udekorowana. Naciśnięcie klawisza powoduje, że w strunę uderza kawałek metalu nazywany tangentem, wytwarzając dźwięk o określonej wysokości. W XVI i XVII wieku dominował tzw. klawikord związany, który posiadał więcej klawiszy niż strun. Ponieważ tangenty uderzały w różne miejsca struny, z jednej z nich można było wydobyć więcej niż jedną wysokość dźwięku. W XVIII wieku pojawił się natomiast tzw. klawikord wolny, w którym liczba strun odpowiadała liczbie klawiszy. Specyfika gry na klawikordzie polega na tym, że uderzający w strunę tangent nie odskakuje od niej, lecz pozostaje z nią w kontakcie dopóty, dopóki klawisz jest wciśnięty. Wówczas dzieli strunę na dwie części, z których ta jedna (po prawej stronie) drga, a druga jest tłumiona. Po zwolnieniu klawisza następuje zaś natychmiastowe stłumienie całej struny.

Ponieważ klawikord charakteryzował się unikatowymi cechami ekspresyjnymi, przez pewien czas był godnym rywalem [fortepianu](#). Na klawikordzie możliwe było bowiem cieniowanie dynamiki poprzez siłę nacisku, a także uzyskiwanie wibrata (po niem. tzw. *Bebung*). Jakość dźwięku klawikordu była jednak bardzo delikatna, dlatego kompozytorzy wykorzystywali go głównie do gry solowej lub jako akompaniament dla głosu czy [fletu](#).

Ze względu na szczególne własności wyrazowe oraz fakt, że był on zdecydowanie tańszy od innych instrumentów klawiszowych, klawikord ceniono jako przydatny do celów pedagogicznych, a także jako instrument do komponowania. O ile jednak drugą połowę XVIII wieku można nawet nazwać złotą erą klawikordu, o tyle w wieku XIX rolę najpopularniejszego instrumentu klawiszowego przejął fortepian.

Ciekawostki:

- Najstarszy zachowany do dziś klawikord zbudowany został w 1543 roku przez Domenico Pisarensisa. Można go zobaczyć w muzeum instrumentów muzycznych w Lipsku.

Ponieważ ojciec [Georga Friedricha Haendla](#) niezbyt popierał ambicje muzyczne syna, przyszły kompozytor jako chłopiec wkradł się na strych, by grać na ukrytym tam klawikordzie.